

Znów niespokojnie w Irlandii Północnej

11 kwietnia 2021

Ósmą noc trwają zamieszki w Irlandii Północnej. Zostały one wywołane przez brytyjskich lojalistów, rozgoryczonych decyzją północnoirlandzkich władz rezygnujących ze ścigania irlandzkich nacjonalistów za udział w pogrzebie jednej z prominentnych postaci Irlandzkiej Armii Republikańskiej.



Pod koniec czerwca ubiegłego roku po nieudanej operacji w Anglii zmarł Bobby Storey, w przeszłości jeden z najważniejszych bojowników Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA). Jego pogrzeb zgromadził blisko półtora tysiąca osób, a wzięli w nim udział również liderzy partii Sinn Féin oraz północnoirlandzka premier Michelle O'Neill. Uroczystość była tak liczna mimo ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa.

W ubiegłym tygodniu organy ścigania zdecydowały o umorzeniu postępowania. Uczestnicy pogrzebu nie usłyszą tym samym zarzutów za rzekome łamanie obostrzeń. Społeczność brytyjskich lojalistów uznała tę decyzję za akt hipokryzji. Zwolennicy pozostawienia Irlandii Północnej częścią Wielkiej Brytanii przypominają bowiem, że z powodu koronawirusa odwołali swoje tradycyjne parady w dniu 12 lipca, a także nie uczestniczyli w pogrzebach swoich bliskich.



Umorzenie postępowania wywołało więc zamieszki trwające już od ośmiu dni. Mają one miejsce w pięciu północnoirlandzkich miastach: Belfaście, Londonderry, Newtownabbey, Ballymena i w Carrickfergus. W rozruchach zdaniem lokalnej policji mają brać udział przede wszystkim młodzi ludzie, a wśród nich nawet

dwunastolatkiem. Parę dni temu w Belfaście doszło zaś do bezpośredniego starcia brytyjskich lojalistów z irlandzkimi nacjonalistami.

Niektóre media, na czele z publiczną brytyjską telewizją BBC, sugerują natomiast, że starcia mogą być związane z ostatnimi działaniami policji. Miała ona osiągnąć spore sukcesy w walce z przestępczością narkotykową, z którą związani są właśnie lojaliści. Ponadto dziennikarze zwracają uwagę na dorosłe osoby, zagrzewające młodzież do walki. Sugerowałoby to, że za niepokojami stoją grupy paramilitarne, choć część wezwała do zakończenia zamieszek.

Na podstawie: BBC.com, BelfastTelegraph.co.uk

Źródło: Autonom.pl